

# Mieczysław Goettel

---

## Wynagrodzenie szkody doznanej przez funkcjonariusza Milicji Obywatelskiej w związku ze służbą

---

Palestra 22/4(244), 33-45

---

1978

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej [bazhum.muzhp.pl](http://bazhum.muzhp.pl), gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

## Wynagrodzenie szkody doznanej przez funkcjonariusza Milicji Obywatelskiej w związku ze służbą

Artykuł przedstawia krótko stan prawny w zakresie rozpatrywanej tematyki według dawnych unormowań oraz ówczesne stanowisko doktryny i orzecznictwa, a następnie zawiera analizę obowiązujących obecnie w tej kwestii przepisów zawartych w ustawie z 16.XII.1972 r. o odszkodowaniach przysługujących w razie wypadków i chorób pozostających w związku ze służbą w Milicji Obywatelskiej — przy uwzględnieniu przepisów emerytalnych dotyczących inwalidztwa. W artykule omówiono również, w jakim zakresie poszkodowany może swoje roszczenia oprzeć na przepisach kodeksu cywilnego o czynach niedozwolonych.

### I

W dniu 1 stycznia 1976 r. weszła w życie ustawa z dnia 12 czerwca 1975 r. o świadczeniach z tytułu wypadków przy pracy i chorób zawodowych.<sup>1</sup> Jako akt prawny o charakterze generalnym, reguluje ona system świadczeń odszkodowawczych dla ogółu pracowników bez względu na charakter stosunku pracy. Poza szczególnym unormowaniem w art. 4 ustawa nie zawiera żadnych wyłączeń w stosunku do określonych kategorii pracowniczych. Nie ulega jednak wątpliwości, że takie wyłączenia, choć nie wyrażone *expressis verbis*, na pewno istnieją ze względu na działanie reguły *lex specialis derogat legi generali* w stosunku do tych pracowników, dla których świadczenia odszkodowawcze przysługujące z tytułu wypadków przy pracy i chorób zawodowych przewidziane są w przepisach szczególnych. Zachodząca identyczność przedmiotu regulacji wyłącza więc stosowanie w omawianej materii aktu normatywnego o charakterze generalnym. Do takiej kategorii grup pracowniczych, które poddane są szczególnemu reżymowi prawnemu w zakresie świadczeń odszkodowawczych, należą przede wszystkim: żołnierze, funkcjonariusze Milicji Obywatelskiej i funkcjonariusze służby więziennej. Szersza motywacja takiego stanu rzeczy wykracza poza ramy niniejszego opracowania, niemniej jednak można przyjąć, że jest on konsekwencją wyodrębnienia z powszechnego ustawodawstwa pracy całokształtu stosunków, które łączą wymienione kategorie zatrudnionych z pracodawcą ze względu na szczególny charakter tych stosunków.

Jeśli chodzi o funkcjonariuszy MO, to w omawianej kwestii znajdują zastosowanie w szczególności: ustawa z dnia 16 grudnia 1972 r. o odszkodowaniach przysługujących w razie wypadków i chorób pozostających w związku ze służbą w Milicji Obywatelskiej (zwana dalej „milicyjną ustawą wypadkową”)<sup>2</sup> oraz ustawa z 31 stycznia 1959 r. o zaopatrzeniu emerytalnym funkcjonariuszów Milicji Obywatelskiej oraz ich rodzin (zwana dalej „milicyjną ustawą emerytalną”).<sup>3</sup> Pewne znaczenie mają też niektóre postanowienia ustawy z 31 stycznia 1959 r. o służbie funkcjo-

<sup>1</sup> Dz. U. Nr 20, poz. 105.

<sup>2</sup> Dz. U. Nr 53, poz. 345.

<sup>3</sup> Jedn. tekst: Dz. U. z 1973 r. Nr 23, poz. 137.

nariuszy Milicji Obywatelskiej (ustawa zwana będzie dalej „ustawą o służbie”).<sup>4</sup> Ponadto w zakresie świadczeń odszkodowawczych na rzecz takich funkcjonariuszy obowiązuje szereg aktów prawnych niższego rzędu, a zwłaszcza rozporządzeń wykonawczych do powołanych wyżej ustaw.

Jak przedstawiały się zasady wynagradzania szkód przed nowelizacją przepisów normujących stosunek służbowy i system świadczeń na rzecz funkcjonariuszy MO? Poprzednio obowiązujący stan prawny nie przewidywał jednolitego systemu należności w każdym wypadku doznania szkody przez funkcjonariusza w związku ze służbą. Odpowiednie roszczenia wynikające ze stosunku służbowego i zaopatrzenia emerytalnego przysługiwały funkcjonariuszowi dopiero w razie doznania określonej szkody na osobie, tj. utraty w całości lub w części zdolności do wykonywania zatrudnienia, czyli inwalidztwa. W każdym wypadku inwalidztwa funkcjonariusz otrzymywał rentę inwalidzką, oczywiście zróżnicowaną wskutek zaliczenia go do tej czy innej grupy inwalidów. Ponadto funkcjonariusz, który w związku ze służbą stał się niezdolny do wykonywania jakiegokolwiek zatrudnienia (inwalida I lub II grupy), uzyskiwał prawo do jednorazowego odszkodowania w wysokości dwunastomiesięcznego pełnego, ostatnio pobieranego uposażenia. Świadczenia odszkodowawcze na rzecz funkcjonariuszy MO były przewidziane jedynie w aktach regulujących stosunek służbowy i zaopatrzenie emerytalne (art. 36 ust. 1 ustawy o służbie i art. 16—19 milicyjnej ustawy emerytalnej — przed nowelizacją z 16 grudnia 1972 r.), natomiast brak było odrębnego unormowania roszczeń przysługujących w razie wypadków przy pracy lub chorób zawodowych. Nie kwestionowano też — zarówno w orzecznictwie Sądu Najwyższego jak i w doktrynie prawa cywilnego — że powszechne przepisy normujące rodzaje i zakres świadczeń pracowniczych z tytułu wypadków przy pracy i chorób zawodowych nie dotyczą funkcjonariuszy MO. Takie stanowisko ukształtowało się już w okresie obowiązywania dekretu z 25 czerwca 1954 r. o powszechnym zaopatrzeniu emerytalnym (tekst jednol.: Dz. U. z 1958 r. Nr 23, poz. 97).<sup>5</sup> Pogląd ten nie stracił nic na aktualności również po wejściu w życie ustawy z 23 stycznia 1968 r. o świadczeniach pieniężnych przysługujących w razie wypadków przy pracy i chorób zawodowych (Dz. U. z 1968 r. Nr 3, poz. 8),<sup>6</sup> mimo wysuwanych częściowo w piśmiennictwie zastrzeżeń, że problem ten jest dyskusyjny.<sup>7</sup>

W związku z tym dość wczesnie wykształciło się w orzecznictwie Sądu Najwyższego zapatrywanie, zgodnie z którym funkcjonariusz MO, pomimo uzyskania świadczeń na podstawie przepisów normujących jego stosunek służbowy i zaopatrzenie emerytalne, może dochodzić dalszych roszczeń uzupełniających w drodze sądowej.<sup>8</sup> Chodzi oczywiście o roszczenia cywilnoprawne, które mogą być dochodzone jako naprawienie szkody od osoby odpowiedzialnej za szkodę. W późniejszych swych orzeczeniach Sąd Najwyższy potwierdził ten pogląd stwierdzając, że w braku jakichkolwiek wyłączeń funkcjonariusz MO podlega w pełni ochronie cywilnoprawnej.<sup>9</sup> W tej kwestii stanowisko judykatury było dość zdecydowane, a na

<sup>4</sup> Jedn. tekst: Dz. U. z 1973 r. Nr 23, poz. 136.

<sup>5</sup> Postanowienie SN z dnia 19.V.1966 r. III PRN 34/66, OSPIKA z. 10/1967, poz. 232 — z głosem R. Chalimoniuka zamieszczoną tamże.

<sup>6</sup> Por. H. Dąbrowski (w): Kodeks cywilny — Komentarz, praca zbiorowa, Warszawa 1972, t. 2, s. 1023 oraz uchwałę SN z dnia 14.II.1973 r. III PZP 49/72, OSNCP nr 7—8/1973, poz. 130.

<sup>7</sup> Por. R. Chalimoniuk: op. cit., s. 440 (cyt. w przyp. 5) oraz H. Dąbrowski: op. cit., s. 1023.

<sup>8</sup> Orzeczenia SN: z dnia 19.X.1961 r. II CR 804/60, OSPIKA z. 8/1962, poz. 155 oraz z dnia 19.V.1966 r. (cyt. w przyp. 5).

<sup>9</sup> Wyrok SN z dnia 7.II.1968 r. II CR 337/67, OSNCP nr 1/1969, poz. 15 oraz postanowienie

stanowisko takie nie pozostało bez wpływu identyczne zapatrywanie ustalone już wcześniej w sprawach dotyczących żołnierzy,<sup>10</sup> których sytuacja prawna, w tym również zapewnienie ochrony w razie poniesienia szkody, ma podobny charakter.

Stanowisko, że funkcjonariusz MO poddany jest w pełnym zakresie ochronie przewidzianej w przepisach prawa cywilnego o odpowiedzialności z tytułu czynów niedozwolonych i może na ich podstawie dochodzić dalszych uzupełniających roszczeń w drodze sądowej, znalazło pełną aprobatę w doktrynie.<sup>11</sup>

## II

Wydanie milicyjnej ustawy wypadkowej ostatecznie i jednoznacznie przesądziło kwestię, że powszechne ustawodawstwo w dziedzinie odszkodowań z tytułu wypadków przy pracy i chorób zawodowych nie ma zastosowania wobec funkcjonariuszy MO,<sup>12</sup> co z kolei spowodowało, iż wszelkie wątpliwości związane z tą problematyką straciły swą aktualność. Powyższy akt prawny wraz z milicyjną ustawą emerytalną i ustawą o służbie zawiera regulację podstawowych świadczeń należnych funkcjonariuszowi MO w razie doznania uszczerbku w związku ze służbą. Na podstawie powołanych przepisów jako zasadnicze rodzaje świadczeń należy wymienić rentę inwalidzką i jednorazowe odszkodowanie, które to świadczenia spełniają najistotniejszą funkcję również w systemie powszechnego ubezpieczenia pracowniczego.

Podstawową przesłanką przyznania funkcjonariuszowi MO renty inwalidzkiej jest inwalidztwo z powodu stałego lub długotrwałego naruszenia sprawności organizmu (art. 15 ust. 1 milicyjnej ustawy emerytalnej). Wyjaśnienie tak określonego naruszenia sprawności organizmu zawiera § 1 rozporządzenia Ministra Spraw Wewnętrznych z dnia 22 marca 1973 r. w sprawie orzekania o inwalidztwie funkcjonariuszy Milicji Obywatelskiej.<sup>13</sup> Według powołanego przepisu stałym naruszeniem sprawności organizmu jest takie naruszenie, które powoduje upośledzenie czynności organizmu nie rokujące poprawy według wiedzy lekarskiej, natomiast przez naruszenie długotrwałe rozumie się takie naruszenie sprawności, które upośledza czynności organizmu na czas przekraczający 6 miesięcy, ale które może ulec poprawie. Pojęcia te są jednoznaczne z ustawową definicją stałego i długotrwałego uszczerbku na zdrowiu, przewidzianą w art. 9 ustawy z dnia 12 czerwca 1975 r. o świadczeniach z tytułu wypadków przy pracy i chorób zawodowych, z czego należy wnioskować, że termin „naruszenie sprawności organizmu” jest — zgodnie z intencją ustawodawcy — równoznaczny z określeniem „uszczerbek na zdrowiu”. Do renty inwalidzkiej uprawnia tylko taki trwały uszczerbek, który jest przyczyną niezdolności do pełnienia służby w milicji.

Milicyjna ustawa emerytalna wymienia dwa rodzaje inwalidztwa jako podstawy przyznania renty, a mianowicie inwalidztwo pozostające w związku ze służbą i inwalidztwo nie pozostające w tym związku. Ze względu na zakres opracowania

SN z dnia 28.II.1968 r. II CZ 128/68, OSPIKA z 4/1969, poz. 95 — z komentarzem J. Kosika (w): Funkcjonowanie administracji w świetle orzecznictwa, praca zbiorowa, Warszawa 1971, t. 3, s. 22 i n.

<sup>10</sup> Por. uchwałę SN z dnia 14.I.1960 r. I CO 45/59, OSN nr 1/1961, poz. 1.

<sup>11</sup> Por.: R. Chalimoniuk: op. cit., s. 440 (cyt. w przyp. 5); H. Dąbrowski: op. cit., s. 1023; W. Wołodkiewicz: Glosa do powołanego wyżej wyroku SN z dnia 7.II.1968 r. (patrz przyp. 9), NP nr 7—8/1969, s. 1285; J. Kosik: op. cit., s. 22 i n. Por. też notkę M. Piekarńskiego do orzecz. SN z dnia 10.V.1965 r. I PR 96/65, NP nr 10/1965, s. 1202.

<sup>12</sup> Por. M. Nesterowicz: Stosunek prawa pracy do przepisów kodeksu cywilnego o czynach niedozwolonych, Palestra nr 7/1977, s. 10.

<sup>13</sup> Dz. U. Nr 11, poz. 82.

przedmiotem dalszych naszych rozważań będzie tylko ten pierwszy rodzaj inwalidztwa, przy czym warto zaznaczyć, że inwalidztwo mające związek z pełnieniem służby znacznie zwiększa zakres uprawnień funkcjonariusza (zwłaszcza gdy chodzi o wysokość renty). Katalog okoliczności uzasadniających powyższy związek wymienia enumeratywnie art. 17 ust. 1 ustawy. Mimo jednak istnienia owego faktycznego związku ustawodawca w pewnych wypadkach odmawia uznania inwalidztwa za pozostające w związku ze służbą, a tym samym odmawia płynących z tego tytułu korzyści. Ma to miejsce wtedy, gdy inwalidztwo jest następstwem: 1) wypadku lub choroby, których wyłączną przyczyną było naruszenie przez funkcjonariusza obowiązujących przepisów lub rozkazów w wyniku umyślnego albo rażąco niedbałego zachowania się funkcjonariusza (chyba że wystąpiły takie sytuacje, jak brak odpowiednich, zgodnych z przepisami warunków lub nadzoru nad ich przestrzeganiem, czy też brak umiejętności lub przeszkolenia funkcjonariusza w zakresie określonych czynności i znajomości przepisów), 2) wypadku, którego wyłączną przyczyną było zachowanie się funkcjonariusza spowodowane nadużyciem alkoholu, albo 3) rozmyślnego spowodowania przez funkcjonariusza zranienia, kontuzji, obrażenia lub choroby.

Poza milicyjną ustawą emerytalną szereg kwestii (natury raczej szczegółowej) związanych z inwalidztwem funkcjonariuszy, jak np. związku inwalidztwa ze służbą w MO, trybu postępowania i orzekania o inwalidztwie, czy też wypłaty świadczeń rentowych, normuje powoływane już wyżej rozporządzenie Ministra Spraw Wewnętrznych z 22 marca 1973 r. w sprawie orzekania o inwalidztwie funkcjonariuszy MO, a także niektóre postanowienia rozporządzenia Ministra Spraw Wewnętrznych z dnia 15 lutego 1973 r. w sprawie ustalania prawa do zaopatrzenia emerytalnego funkcjonariuszy Milicji Obywatelskiej oraz ich rodzin i w sprawie wypłaty świadczeń pieniężnych z tytułu tego zaopatrzenia.<sup>14</sup>

Podobieństwo przesłanek uzasadniających przyznanie funkcjonariuszowi MO renty inwalidzkiej i jednorazowego odszkodowania jest tylko pozorne. O ile bowiem to pierwsze świadczenie uwarunkowane jest koniecznością spełnienia dwóch kryteriów: biologicznego (naruszenie sprawności organizmu, czyli uszczerbek na zdrowiu) oraz społeczno-zawodowego (niezdolność do służby w milicji), o tyle do uzyskania jednorazowego odszkodowania wystarczy doznanie trwałego uszczerbku na zdrowiu, co wcale nie musi się wiązać z niezdolnością do działalności zawodowej. W tym względzie ustawodawstwo milicyjne i ustawodawstwo powszechne oparte jest na identycznych zasadach (por. art. 1 milicyjnej ustawy wypadkowej i art. 9 ust. 1 ustawy z 12 czerwca 1975 r.).<sup>15</sup>

Trwały uszczerbek, który warunkuje otrzymania jednorazowego odszkodowania, musi wynikać z określonych przez ustawodawcę przyczyn. Mianowicie musi on być albo następstwem wypadku pozostającego w związku z pełnieniem służby, albo następstwem choroby powstałej w związku ze szczególnymi właściwościami służby (przy czym jeżeli trwały uszczerbek jest wynikiem choroby, to powinien on wynosić co najmniej 20%, aby poszkodowanemu przysługiwało uprawnienie do jednorazowego odszkodowania). Taksatywnie wyliczone w art. 2 ust. 1 milicyjnej

<sup>14</sup> Dz. U. Nr 6, poz. 39.

<sup>15</sup> Pewne wątpliwości co do kryteriów niezbędnych do przyznania jednorazowego odszkodowania zrodziły się pod rządami ustawy z 28.I.1968 r. w związku z treścią rozporządzenia RM z dnia 18.VI.1968 r. w sprawie jednorazowych odszkodowań i innych świadczeń przysługujących w razie wypadków przy pracy (Dz. U. Nr 22, poz. 144). Por. A. Bubik i J. Kurcyusz: O świadczeniach pieniężnych uspołecznionego zakładu pracy za wypadki przy pracy, „Palestra” nr 10/1968, s. 23 oraz H. Szwałka: Pojęcie trwałego uszczerbku na zdrowiu powodującego niezdolność do zarobkowania, PIP nr 5/1970, s. 759.

ustawy wypadkowej zdarzenia traktowane jako wypadek stanowią dość szeroki zakres okoliczności i obejmują czynności funkcjonariuszy: od ściśle służbowych, związanych z zajmowanym stanowiskiem — poprzez znaczną część podstawowych zadań spełnianych przez aparat milicji — aż do działań w ramach istniejących organizacji lub organizowanych czynów społecznych w resorcie spraw wewnętrznych. Ustawa nie podaje natomiast katalogu chorób wynikłych wskutek szczególnych właściwości lub warunków służby, odsyłając w tej kwestii do przepisów szczególnych.<sup>16</sup>

Inne przepisy wykonawcze, zawarte zwłaszcza w rozporządzeniach Ministra Spraw Wewnętrznych z dnia 22 marca 1973 r. w sprawie ustalania stopnia trwałego uszczerbku na zdrowiu oraz związku śmierci funkcjonariuszy Milicji Obywatelskiej ze służbą wskutek wypadku lub choroby oraz w sprawie przyznawania i wypłaty odszkodowań przysługujących w razie wypadków i chorób pozostających w związku ze służbą w Milicji Obywatelskiej,<sup>17</sup> precyzują między innymi takie kwestie, jak sposób ustalania stopnia trwałego uszczerbku z uwzględnieniem treści orzeczenia komisji lekarskiej, rodzaj organów uprawnionych do przyznania prawa do odszkodowania i określenia jego wysokości, tok postępowania powypadkowego, decyzję o przyznaniu odszkodowania i przysługujące od niej środki odwoławcze.

Prawo do odszkodowania nie przysługuje — pomimo istnienia przesłanek wymaganych do jego uzyskania (a więc trwałego uszczerbku na zdrowiu wskutek wypadku lub choroby, pozostających w związku ze służbą w milicji) — w razie zajścia okoliczności przewidzianych w art. 4 ustawy. Określone tam sytuacje są identyczne z sytuacjami przytoczonymi już wyżej, w których ustawodawca nie uznaje, by zachodził związek między inwalidztwem a służbą na skutek zawinionych działań funkcjonariusza wywołujących chorobę lub wypadek (por. art. 17 ust. 4 pkt 2—4 milicyjnej ustawy emerytalnej).

Milicyjna ustawa wypadkowa wprowadziła nową instytucję: odszkodowanie za szkodę powstałą w mieniu funkcjonariusza wskutek wypadku pozostającego w związku ze służbą (art. 10). Przepisu tego rodzaju nie zawierały poprzednio obowiązujące przepisy normujące stosunek pracy funkcjonariuszy MO, wobec czego wynagrodzenia wszelkiego uszczerbku w mieniu można było dochodzić jedynie w drodze sądowej na podstawie przepisów kodeksu cywilnego o czynach niedozwolonych. Dochodzenie odszkodowania jest jednak w tym wypadku ograniczone trzema czynnikami. Po pierwsze, można żądać wynagrodzenia szkody polegającej jedynie na utracie, zniszczeniu lub uszkodzeniu rzeczy wskutek wypadku. Po wtóre, świadczenia odszkodowawcze przysługują wyłącznie za uszkodzone przedmioty służące do osobistego użytku funkcjonariusza. Nie chodzi tu więc o wszelkie rzeczy, które funkcjonariusz miał przy sobie w chwili wypadku przypadkowo czy z innych przyczyn, lecz tylko o przedmioty, które normalnie znajdują się w dzierżeniu osoby fizycznej i służą do jej użytku osobistego (np. ubranie, zegarek). Wreszcie po trzecie, do odszkodowania uprawniony jest tylko ten funkcjonariusz, który doznał uszczerbku na zdrowiu.

W art. 10 ustawy użyty jest zwrot „uszczerbek na zdrowiu” bez przymiotnika „trwały”, co nasuwa pytanie, czy każdy uszczerbek na zdrowiu daje funkcjonariuszowi prawo do dochodzenia wynagrodzenia szkody w mieniu. Art. 1 milicyjnej ustawy wypadkowej stwierdza, że odszkodowania w niej przewidziane przysługują funkcjonariuszowi, który doznał trwałego uszczerbku na zdrowiu. Kierując się więc

<sup>16</sup> Zarządzenie Ministra Spraw Wewnętrznych nr 43 z dnia 25.IV.1973 r. w sprawie wykazów chorób pozostających w związku ze służbą w Milicji Obywatelskiej, z tytułu których przysługują odszkodowania i renty (Dz. Urz. MSW z 1973 r. Nr 4, poz. 14).

<sup>17</sup> Dz. U. Nr 11, poz. 83 i 84.

ściśle wynikami wykładni gramatycznej tego przepisu, należałoby przyjąć, że funkcjonariusz MO jest uprawniony do uzyskania świadczeń odszkodowawczych za doznane w mieniu szkody tylko wówczas, gdy jednocześnie poniesie wskutek wypadku trwałe uszczerbek na zdrowiu. Z kolei z treści art. 10 można by wynioskować, że ustawodawca poszedł tu dalej, przyznając funkcjonariuszowi prawo do żądania wynagrodzenia szkody w mieniu w razie doznania jakiegokolwiek uszczerbku na zdrowiu, a więc również takiego, który nie ma charakteru trwałego. Wydaje się, że tę niejasność legislacyjną należy rozstrzygnąć, posługując się wykładnią celowościową, na korzyść funkcjonariusza, to znaczy przyjmując, że w treści art. 10 ustawy chodzi nie tylko o uszczerbek trwały, ale również o uszczerbek przemijający, który uzasadnia prawo do świadczeń z tytułu czasowej niezdolności do pracy. Przemawia za takim stanowiskiem zasada jednolitości dochodzenia roszczeń z tytułu wypadków przy pracy, którą naruszałoby wyłączenie — z kręgu świadczeń uregulowanych milicyjną ustawą wypadkową — szeregu licznych w praktyce szkód w mieniu funkcjonariusza, poniesionych łącznie z drobnymi uszczerbkami na zdrowiu. Dodatkową argumentację może tu także stanowić podobna konstrukcja zawarta w ustawie z 12 czerwca 1975 r. Powyższy akt normatywny przewiduje bowiem w art. 29 ust. 1 odszkodowanie za zniszczone przedmioty dla pracownika, który wskutek wypadku doznał uszczerbku na zdrowiu nie tylko trwałego, ale również uprawniającego do świadczeń z tytułu czasowej niezdolności do pracy. Gdyby przyjmując, że w art. 10 milicyjnej ustawy wypadkowej chodzi wyłącznie o trwałe uszczerbek, to sytuacja funkcjonariuszy MO byłaby znacznie gorsza niż ogółu pracowników. W końcu można się też posłużyć przepisami proceduralnymi zawartymi w powoływanym już wyżej rozporządzeniu z dnia 22.III.1973 r. w sprawie przyznawania i wypłaty odszkodowań w razie wypadków i chorób pozostających w związku ze służbą w Milicji Obywatelskiej, a zwłaszcza zestawieniem treści § 7 i § 9 tegoż rozporządzenia. Pierwszy z tych przepisów, określając dowody niezbędne do ustalenia jednoczasowego odszkodowania, wymienia m.in. obok protokołu powypadkowego także orzeczenie komisji lekarskiej, które ustala procentowy stopień uszczerbku na zdrowiu funkcjonariusza. Natomiast § 9, precyzując dowody wymagane do ustalenia odszkodowania za szkody powstałe wskutek utraty, zniszczenia lub uszkodzenia rzeczy, nie przewiduje konieczności dowodu w postaci powyższego orzeczenia komisji lekarskiej.

W żadnym jednak razie nie przysługuje funkcjonariuszowi roszczenie o wynagrodzenie szkody w mieniu, jeżeli nie doznał on jednocześnie uszczerbku na zdrowiu. W takiej więc sytuacji pozostaje funkcjonariuszowi jedynie dochodzenie odszkodowania w drodze sądowej i oparcie go na przepisach kodeksu cywilnego. Trzeba stwierdzić, że takie rozwiązanie ustawodawcze nie jest zbyt szczęśliwe. Często występują bowiem sytuacje, gdy funkcjonariusz wskutek wypadku w służbie ponosi wyłącznie szkodę w mieniu, nie doznając jednocześnie uszczerbku na zdrowiu. Pozbawienie więc funkcjonariusza w takich wypadkach prawa uzyskiwania świadczeń odszkodowawczych na podstawie milicyjnych przepisów wypadkowych narusza zasadę jednolitości dochodzenia roszczeń z tytułu wypadków w służbie.<sup>18</sup>

<sup>18</sup> Podobny problem, chociaż o mniejszym znaczeniu praktycznym, rodzi identycznie brzmiący art. 10 ustawy z 16.XII.1972 r. o świadczeniach odszkodowawczych przysługujących w razie wypadków i chorób pozostających w związku ze służbą wojskową (Dz. U. Nr 53, poz. 342).

## III

Charakter prawny i funkcja podstawowych świadczeń przysługujących funkcjonariuszowi MO w razie wypadku lub choroby, mających związek ze służbą, są zasadniczo różne, mimo że łączy je jedna z najistotniejszych przesłanek, mianowicie trwały uszczerbek na zdrowiu. Ustalenie ich w wypadku renty inwalidzkiej nie nasuwa w zasadzie żadnych trudności, gdyż ściśle wypływają one z przesłanek tego świadczenia. Warunkiem przyznania funkcjonariuszowi renty jest jego inwalidztwo, czyli niezdolność do służby w Milicji Obywatelskiej z powodu stałego lub długotrwałego uszczerbku na zdrowiu, przy czym charakter tej niezdolności może być różny, co znajduje odbicie w podziale inwalidztwa na trzy grupy. Funkcjonariusze zaliczeni do I lub II grupy są niezdolni nie tylko do służby w milicji, ale i do wykonywania jakiegokolwiek zatrudnienia (ponadto inwalidzi I grupy wymagają jeszcze opieki innej osoby). Również zaliczenie do III grupy oznacza niezdolność do służby w milicji, tacy jednak inwalidzi mogą wykonywać inną pracę przy wykorzystaniu częściowej zdolności do pracy oraz przygotowania ogólnego i zawodowego (art. 16 ust. 1 milicyjnej ustawy emerytalnej). Tylko wyjątkowo, zgodnie z treścią art. 16 ust. 2 ustawy, można do I lub II grupy inwalidów zaliczyć funkcjonariusza, który jest wprawdzie zdolny do wykonywania zatrudnienia, jednakże tylko w specjalnie stworzonych dla niego warunkach albo na specjalnym stanowisku pracy.

Wskutek inwalidztwa funkcjonariusz zostaje zatem całkowicie pozbawiony możliwości służby w milicji i związanego z nią wynagrodzenia, czyli ponosi konkretną i wymierną szkodę. Renta inwalidzka jest więc niczym innym jak wyrównaniem tej szkody. Dlatego też charakterystyczne jest w tym wypadku ściśle powiązanie wymiaru świadczenia odszkodowawczego (renty) z wysokością szkody, zwłaszcza w obrębie I i II grupy inwalidów (chodzi oczywiście wyłącznie o inwalidztwo pozostające w związku ze służbą w milicji). Z tego powodu w tych dwu kategoriach inwalidztwa renta wynosi 100% podstawy wymiaru.<sup>19</sup> Nieco inaczej przedstawia się ta kwestia w odniesieniu do III grupy inwalidów, którzy wprawdzie nie mogą pełnić służby w milicji, ale w pewnym zakresie są zdolni do wykonywania innego zatrudnienia. Ten zakres jest, rzecz jasna, niejednakowy w różnych konkretnych sytuacjach, niemniej jednak należy przyjąć, że z reguły wynagrodzenie inwalidy III grupy w wyniku podjętego przezeń innego zatrudnienia będzie znacznie niższe niż pobierane przez niego dotychczasowe uposażenie z tytułu służby w milicji. Uwzględniając te momenty, ustawodawca przyjmuje pewien optymalny wymiar renty w wypadku inwalidztwa III grupy, mianowicie w wysokości 65% podstawy wymiaru (z wyjątkiem generała MO, którego renta inwalidzka nie może być niższa niż 85% podstawy wymiaru). Takie rozwiązanie charakteryzuje się mniej widocznym powiązaniem wysokości odszkodowania z rozmiarem uszczerbku. Warto tu jednak zwrócić uwagę na to, że powyższe świadczenie rentowe ulega zwiększeniu o 1% podstawy wymiaru za każdy rok wysługi emerytalnej z tytułu służby w Milicji Obywatelskiej, ale nie więcej niż o 10% (art. 20 ustawy).

<sup>19</sup> Zgodnie z art. 4 ust. 1 milicyjnej ustawy emerytalnej podstawę wymiaru emerytury lub renty stanowią: 1) miesięczne uposażenie zasadnicze wraz z dodatkami i równowartością świadczeń w naturze — o charakterze stałym — należne funkcjonariuszowi na ostatnio zajmowanym stanowisku służbowym albo 2) przeciętne miesięczne uposażenie zasadnicze wraz z dodatkami i równowartością świadczeń w naturze — o charakterze stałym — z kolejnych dwóch lat służby dowolnie wybranych przez zainteresowanego z okresu ostatnich 10 lat służby.



Bez względu na wyżej wskazane różnice można stwierdzić, że renta inwalidzka, jako *sui generis* odszkodowanie świadczone periodycznie, jest zdeterminowana charakterem i wysokością szkody (utrata uposażenia z tytułu służby w milicji) i stanowi pewnego rodzaju surogat wynagrodzenia za pracę.

Określenie funkcji i charakteru prawnego jednorazowego odszkodowania nie jest tak prostym zadaniem jak w wypadku renty. Dosłowne brzmienie, którym określa się to świadczenie, sugeruje, że chodzi o jednorazowe wynagrodzenie pewnych szkód, których źródło stanowi trwały uszczerbek na zdrowiu (poza oczywiście utratą zdolności do zarabkowania w razie inwalidztwa). Jednakże ustalenie wymiaru jednorazowego odszkodowania w sposób zryczałtowany, czyli bez wiązania go z wysokością szkody, zmusza do głębszej analizy tej konstrukcji prawnej.

Jeszcze przed nowelizacją przepisów o stosunku służbowym oraz o świadczeniach emerytalnych na rzecz funkcjonariuszy MO dostrzeżono szczególny charakter odszkodowania należnego funkcjonariuszowi, który stał się inwalidą I lub II grupy (całkowita niezdolność do jakiegokolwiek zatrudnienia), w wysokości dwunastomiesięcznego uposażenia. Podkreślano wówczas, że w istocie to świadczenie, cechujące się brakiem powiązania z wysokością rzeczywistej szkody, stanowi pewnego rodzaju „szybkie, uproszczone, zaliczkowe” wyrównanie szkody i jest szczególnym uprawnieniem funkcjonariuszy MO i żołnierzy, których związane ze służbą znaczne ryzyko jest w ten sposób przerzucane na państwo.<sup>20</sup>

Po zmianie przepisów charakter jednorazowego odszkodowania uległ pewnej modyfikacji. Nie stanowi ono w tej chwili sumy ściśle określonej, ale pewną zmienną kwotę, uzależnioną pod względem wysokości od stopnia trwałego uszczerbku na zdrowiu. Nadal jednak nie można dostrzec w istocie tego świadczenia bezpośredniego związku z rozmiarem uszczerbku majątkowego. Trzeba podkreślić, że jednorazowe odszkodowanie z art. 5 ust. 1 milicyjnej ustawy wypadkowej stanowi niemal identyczną konstrukcję jak takie samo świadczenie przewidziane w art. 9 ust. 1 ustawy z 12 czerwca 1975 r., a ponadto konstrukcję dość zbliżoną do poprzedniego uregulowania zawartego w art. 11 ust. 1 ustawy z 23 stycznia 1968 r. Stąd też dla analizy charakteru i funkcji jednorazowego odszkodowania należnego funkcjonariuszowi MO poważne znaczenie mają wypowiedzi w tej mierze doktryny i judykatury Sądu Najwyższego. Nie prezentując tu poszczególnych stanowisk i ich motywacji, należy skonstatować, że istota jednorazowego odszkodowania jest przedmiotem szeregu niejednorodnych stwierdzeń.<sup>21</sup> W orzecnictwie Sądu Najwyższego (podobnie jak i w przeważającej części doktryny) uwypukla się zapamiętanie, że charakter i funkcja jednorazowych odszkodowań z ustaw wypadkowych jest zbieżna z charakterem i funkcją świadczenia z art. 445 kodeksu cywilnego.<sup>22</sup> Oceniając istotę odszkodowania z milicyjnej ustawy wypadkowej, należy jeszcze rozważyć niektóre inne momenty. Funkcjonariusz MO, który na skutek wypadku lub choroby, pozostających w związku ze służbą, doznał trwałego uszczerbku na zdrowiu, najczęściej uzyskuje pokrycie wszelkich szkód majątkowych. Nie ponosi on kosztów leczenia, za czas choroby otrzymuje pełne wynagrodzenie, a jeżeli zostanie zwolniony ze służby z przyczyn inwalidztwa, to otrzymuje rentę, a ponadto odprawę (por. art. 86 ust. 1 pkt 1 i art. 87 ustawy o służbie), która ma stanowić wyrównanie ewentualnych jego wydatków związanych z wygaśnię-

<sup>20</sup> R. Chalimoniuk: op. cit., s. 439.

<sup>21</sup> Por. C. Jackowiak: Wyrównanie szkód niemajątkowych spowodowanych wypadkami przy pracy, Warszawa—Poznań 1975 r., s. 52—53 i przedstawione tam różne poglądy doktryny co do jednorazowego odszkodowania.

<sup>22</sup> Wyrok SN z dnia 28.VI.1972 r. I PR 182/72, OSNCP nr 1/1973, poz. 18 (zob. w szczególności uzasadnienie, s. 63—66).

ciem stosunku służbowego. Powyższy tok rozumowania prowadzi więc do wniosku, że jednorazowe odszkodowanie przysługujące funkcjonariuszowi MO ma stanowić wynagrodzenie innej szkody niż uszczerbek majątkowy poszkodowanego. Dlatego też (i taka jest *ratio legis* przepisu art. 5 ust. 1 milicyjnej ustawy wypadkowej) cel i sens tego świadczenia jest taki sam jak zadośćuczynienia za krzywdę.<sup>23</sup>

Nie można, rzecz jasna, wyliczyć tego, że mimo zaspokojenia szeregu roszczeń funkcjonariusz nie uzyska kompensacji wszystkich szkód mających swe źródło w uszczerbku na zdrowiu. Na skutek splotu różnych okoliczności może się zdarzyć, że funkcjonariusz zostanie narażony na pewne nadzwyczajne, a zarazem trudno wymierne straty. Wówczas jednorazowe odszkodowanie spełni niewątpliwie funkcję rekompensaty tych szkód. Można zatem, jak się wydaje, ocenić je jako szczególnego rodzaju świadczenie o charakterze mieszanym (wynagrodzenie szkody majątkowej i krzywdy), z wyraźną jednak przewagą elementu zadośćuczynienia.<sup>24</sup>

Wysokość jednorazowego odszkodowania oblicza się na podstawie kwoty dwunastomiesięcznego uposażenia, przyjmowanego za podstawę do wymiaru emerytury lub renty (por. przyp. 19). Stanowi ona 1/100 tej kwoty, jednakże w wymiarze nie mniejszym niż 500 zł za każdy procent ustalonego uszczerbku na zdrowiu funkcjonariusza (art. 5 ust. 3 ustawy). Porównując powyższe unormowanie z podobną regulacją zawartą w ustawie z 12 czerwca 1975 r., łatwo można zauważyć, że ci funkcjonariusze, których roczne wynagrodzenie przekracza kwotę 50.000 zł, znajdują się w korzystniejszej sytuacji niż ogół pracowników, którzy za każdy procent uszczerbku na zdrowiu otrzymują sztywno ustaloną sumę w wymiarze 500 zł. Z kolei jednak pracownikom tym przepisy gwarantują minimum odszkodowania (niezależnie od procentowego uszczerbku na zdrowiu) w wysokości 2.000 zł (por. art. 10 ust. 1 ustawy z 12 czerwca 1975 r.). Ponieważ milicyjna ustawa wypadkowa nie przewiduje dolnej granicy odszkodowania, przeto stawia to funkcjonariuszy MO w wielu sytuacjach, gdzie występuje niewielki trwały uszczerbek na zdrowiu (poniżej 4 procent), w położeniu mniej korzystnym niż pracowników poddanych ogólnemu unormowaniu. Istnieje możliwość odpowiedniego zwiększenia odszkodowania tylko wtedy, gdy stan zdrowia funkcjonariusza ulegnie dalszemu pogorszeniu, co pociągnie za sobą powiększenie uszczerbku o co najmniej 10%.

Wreszcie ustawa ta przewiduje uznanie przyznania wyższego odszkodowania niż obliczonego na podstawie przedstawionych wyżej zasad przez Ministra Spraw Wewnętrznych lub upoważnionego przez niego przełożonego w szczególnie uzasadnionych wypadkach (art. 8 pkt 1). Pomimo braku wyjaśnienia (nawet przykładowo), co należy rozumieć przez „szczególnie uzasadniony przypadek”, brzmienie przepisu wskazuje, że ma on charakter raczej wyjątkowy. Na pewno przyznanie zwiększonego odszkodowania uzasadnia okoliczność, że funkcjonariusz wskutek wypadku doznał wprawdzie niewielkiego uszczerbku na zdrowiu (i w związku z tym otrzymał niską kwotę), jednakże następstwa tego wypadku okazały się długotrwałe i dokuczliwe (np. dłuższe leczenie szpitalne). Również za podwyższeniem tego świadczenia przemawia zaangażowana lub bohaterska postawa funkcjonariusza przy wykonywaniu szczególnie ważnych zadań, zwłaszcza gdy wypadek był dotkliwy w skutkach. Można wreszcie, jak się wydaje, zaliczyć do tych sy-

<sup>23</sup> Por. uzasadnienie uchwały SN z dnia 20.XI.1975 r. III CZP 75/75, OSNCP nr 5/1976, s. 53—54.

<sup>24</sup> Por. M. Goettel: Glosa do powołanej wyżej uchwały SN z dnia 20.XI.1975 r., OSPiKA z. 2/1976, s. 66. Trafne stanowisko (na tle powszechnego ustawodawstwa wypadkowego), traktujące jednorazowe odszkodowanie jako świadczenie zbliżone do zadośćuczynienia, zajmują m.in. W. Warkalło: Odpowiedzialność odszkodowawcza, Warszawa 1972, s. 87 oraz W. Szubert: Zarys prawa pracy, Warszawa 1977, s. 367.

tuacji wyznaczenie funkcjonariusza na niższe stanowisko służbowe w następstwie trwałego uszczerbku i związane z takim wyznaczeniem skromniejsze możliwości finansowe, ciężkie położenie materialne funkcjonariusza itp.

Przepisy nie dają odpowiedzi na to, w jakim stopniu może nastąpić podwyższenie odszkodowania, a w szczególności nie przewidują jego górnej granicy. Nie powinno chyba ulegać wątpliwości, że to „dodatkowe” świadczenie nie może być zbyt wygórowane, a moim zdaniem w żadnym wypadku podwyższona kwota jednorazowego odszkodowania nie powinna przekraczać kwoty dwunastomiesięcznego uposażenia (stanowiącego podstawę wymiaru emerytury lub renty), jakie maksymalnie może uzyskać funkcjonariusz na zajmowanym stanowisku służbowym.

Z oczywistych względów milicyjna ustawa wypadkowa nie zawiera określenia kryteriów ustalania wysokości odszkodowania za utratę, zniszczenie lub uszkodzenie przedmiotów osobistego użytku. Znajduje tu zastosowanie ogólna zasada, w myśl której wysokość odszkodowania powinna być równa rozmiarowi szkody (przy uwzględnieniu innych reguł, np. *compensatio lucri cum damno*). Istotną w tej kwestii wskazówkę przewiduje § 9 ust. 2 rozporządzenia Ministra Spraw Wewnętrznych z 22 marca 1973 r. w sprawie przyznania i wypłaty odszkodowań przysługujących w razie wypadków i chorób pozostających w związku ze służbą w Milicji Obywatelskiej, zgodnie z którym to paragrafem wysokość odszkodowania ustala się przez oparcie się na cenie zakupu albo na aktualnej cenie detalicznej przedmiotu z uwzględnieniem stopnia jego zużycia.

#### IV

Niezależnie od szeregu świadczeń za doznany uszczerbek na zdrowiu (a także i na mieniu) w wyniku wypadku lub choroby, mających związek ze służbą w milicji i przysługujących z tytułu tej służby, funkcjonariusz MO w pełni podlega ochronie przewidzianej w przepisach prawa cywilnego. To konsekwentne stanowisko, wyrażone przede wszystkim w orzecznictwie Sąd Najwyższego,<sup>25</sup> całkowicie zachowało swą aktualność pomimo nowelizacji przepisów normujących stosunek służbowy i zaopatrzenie emerytalne funkcjonariuszy MO oraz pomimo wprowadzenia systemu świadczeń z tytułu wypadków i chorób. Może przeto funkcjonariusz MO dochodzić w pewnym zakresie świadczeń na zasadach ogólnych (głównie w myśl przepisów kodeksu cywilnego o czynach niedozwolonych), chyba że wyrażone *expressis verbis* postanowienie ustawy wylączy to uprawnienie.

Wśród okoliczności, w których skorzystanie przez funkcjonariusza z uprawnień składających się na ochronę cywilnoprawną staje się aktualne i uzasadnione, należy wyróżnić dwie zasadnicze przyczyny. Pierwsza z nich wiąże się z dochodzeniem roszczeń uzupełniających, druga natomiast dotyczy tych świadczeń, których uzyskanie może nastąpić tylko w drodze cywilnoprawnej. Podkreślić w tym miejscu wypada, że ustawodawstwo w zakresie świadczeń przysługujących w razie uszczerbku na zdrowiu z tytułu służby w milicji stara się uczynić zadość postulatowi powszechności, to znaczy zapewnić możliwie pełną rekompensatę wszelkiego rodzaju szkód. Trudno jednak taką regulacją objąć zaspokojenie wszystkich następstw szkód, głównie przyszłych, lub wszelkiego rodzaju uszczerbków, jakich mogą doznać dobra osoby fizycznej. Dlatego też umożliwienie poszkodowanemu poszukiwania zaspokojenia swych roszczeń także w ramach prawa cywilnego jest nieodzowną koniecznością.

<sup>25</sup> Por. orzeczenia SN powoływane już wyżej w przyp. 5, 8 i 9.

W rzeczywistości jednak ochrona cywilnoprawna funkcjonariuszy MO została w dość znaczny sposób zawężona przez ograniczenie przewidziane w art. 17 milicyjnej ustawy wypadkowej. Przepis ten wprowadza w pewnych wypadkach wyłączność świadczeń przysługujących w razie wypadku lub choroby, pozostających w związku ze służbą, czyli świadczeń przewidzianych przez trzy podstawowe ustawy milicyjne: wypadkową, emerytalną i o służbie. Wyłączność ta została określona dwoma kryteriami: charakterem podmiotu wyrządzającego szkodę oraz rodzajem winy. Jeżeli szkodę wyrządziła jednostka resortu spraw wewnętrznych (niekoniecznie macierzysta) albo funkcjonariusz lub pracownik resortu spraw wewnętrznych z winy nieumyślnej przy wykonywaniu powierzonych obowiązków służbowych, to wówczas renta inwalidzka, jednorazowe odszkodowanie, odszkodowanie za przedmioty użytku osobistego oraz inne świadczenia przewidziane w powołanych wyżej ustawach milicyjnych stanowią pokrycie wszelkich szkód wynikłych dla funkcjonariusza. Nasuwa się w związku z tym pytanie, czy przeciwko tym podmiotom funkcjonariusz będzie mógł wystąpić z roszczeniem cywilnoprawnym. Wydaje się, że na to pytanie można odpowiedzieć twierdząco, jeśli tylko będzie chodziło o wypadki takich szkód, których rekompensata nie jest przewidziana w wymienionych wyżej aktach normatywnych, jak np. uszczerbek na zdrowiu nie mający charakteru trwałego.

Wynika z tego, że funkcjonariusz MO korzysta bez ograniczeń z ochrony cywilnoprawnej tylko w stosunku do osób trzecich oraz tych funkcjonariuszy i pracowników resortu spraw wewnętrznych, którzy wyrządzili mu szkodę umyślnie, albo nawet nieumyślnie, ale przy sposobności wykonywania powierzonych im obowiązków służbowych.<sup>26</sup> Przeciwko tym osobom funkcjonariusz MO może wystąpić z roszczeniem uzupełniającym o rentę i jednorazowe odszkodowanie, nie pokryte przez jednostkę resortu spraw wewnętrznych.

Niewątpliwie renta inwalidzka (jeżeli się nie uwzględni powszechnych podwyżek rent) jest kwotą pieniężną o stałej wysokości (pewien wyjątek stanowi tu renta dla inwalidy III grupy, która co roku ulega wzrostowi o 1% podstawy wymiaru, nie więcej jednak niż o 10% tej podstawy). Natomiast uposażenie funkcjonariusza MO, podobnie jak każde wynagrodzenie pracownicze, ulega ciągłej zmianie, m.in. wskutek awansu (stopień lub stanowisko), wysługi lat, podnoszenia kwalifikacji ogólnych i zawodowych, powszechnej regulacji płac itd. Pozbawienie wpływu tych czynników na kształtowanie się wynagrodzenia jest bez wątpienia szczególną postacią szkody (*lucrum cessans*), co powinno być uwzględnione przy określeniu między innymi wysokości renty uzupełniającej lub ewentualnie przy zmianie jej wymiaru. W doktrynie i orzecznictwie Sądu Najwyższego dają się zauważyć tendencje do możliwie szerokiego uwzględniania czynników, które w normalnych, typowych warunkach wpływają na wzrost uposażeń pracowniczych.<sup>27</sup> Nie ma podstaw do twierdzenia, że zasada ta nie obowiązuje w stosunku do funkcjonariuszy MO, co równa się uznaniu prawa członków tej grupy zawodowej do występowania z roszczeniem o rentę uzupełniającą.

Jednorazowe odszkodowanie z art. 5 ust. 1 milicyjnej ustawy wypadkowej stanowi *de facto* niemal w każdym wypadku pełne pokrycie szkody majątkowej i niemajątkowej, jakiej doznaje funkcjonariusz w wyniku trwałego uszczerbku na

<sup>26</sup> Por. M. Nesterowicz: op. cit., s. 12.

<sup>27</sup> Por.: Z. Masłowski: (w:) Kodeks cywilny — Komentarz, s. 1100 i powołane tam orzeczn. SN z dnia 3.XI.1955 r.; orzeczn. SN z dnia 13.XII.1966 r. II PR 508/66, NP nr 10/1967, s. 1355 z głosem aprobującą A. Szpunara zamieszczoną tamże; orzeczn. SN z dnia 28.I.1970 r. II CR 634/69, PZS 3/1971, s. 54. Por. też A. Szpunar: Zmiana wysokości lub czasu trwania renty, NP nr 9/1969, s. 1330 i n.

zdrowiu. Bardzo często z przytaczanych już wyżej względów (np. pokrycie kosztów leczenia przez państwo) nie występuje żadna szkoda majątkowa. Tylko więc w wyjątkowych sytuacjach (np. wskutek konieczności długotrwałej pielęgnacji, specjalnego dożywiania itp.) mogą powstać pewne straty. Jeżeli przenoszą one rozmiar jednorazowego odszkodowania w części stanowiącej wynagrodzenie uszczerbku majątkowego (zasadnicza bowiem część tego świadczenia stanowi, jak wiadomo, wynagrodzenie szkody niemajątkowej), to wówczas funkcjonariusz może dochodzić w drodze cywilnoprawnej pokrycia odpowiedniej części tych strat.

Z reguły jednak jednorazowe odszkodowanie pełni funkcję zadośćuczynienia za krzywdę. Również i w tym wypadku kwota tego zadośćuczynienia zwykle rekompensuje poniesiony przez funkcjonariusza uszczerbek niemajątkowy. Dzieje się tak dlatego, że stopień trwałego uszczerbku, który decyduje o wysokości jednorazowego odszkodowania, determinuje również (wraz z tym, co wiąże się z określonym stopniem trwałego uszczerbku, np. stopień utraty zdolności do pracy, nasilenie cierpienia, rozmiar kalectwa, długotrwałość leczenia, itp.<sup>28</sup>) wysokość zadośćuczynienia. Niemniej nie da się wykluczyć tego, że w konkretnym wypadku rozmiar cierpienia może być znaczny, a kwota jednorazowego odszkodowania niewielka (np. wskutek niedużego procentowo trwałego uszczerbku na zdrowiu). Taka sytuacja uzasadnia żądanie zadośćuczynienia, ale tylko w części nie pokrytej jednorazowym odszkodowaniem.

Fakt, że wynagrodzenie szkody (zarówno majątkowej jak i niemajątkowej) oraz jednorazowe odszkodowanie z ustawy wypadkowej nie przysługują kumulatywnie, lecz podlegają wzajemnej kompensacji, wynika z mieszanego charakteru tego ostatniego wynagrodzenia, jako świadczenia łączącego w sobie funkcję odszkodowania *sensu stricto* i zadośćuczynienia. Pogląd taki, będący zresztą konsekwencją dotychczasowej linii judykatury, wyraził Sąd Najwyższy w jednym ze swych orzeczeń.<sup>29</sup>

Podobnie jak w sytuacjach wyżej opisanych, funkcjonariusz będzie mógł dochodzić różnicy między rzeczywiście poniesioną szkodą a odszkodowaniem przyznanym mu za utratę, zniszczenie lub uszkodzenie przedmiotów osobistego użytku (w praktyce taka różnica może wystąpić niezmiernie rzadko). Także w powyższych wypadkach dochodzenia odszkodowań działają ograniczenia przewidziane w art. 17 milicyjnej ustawy wypadkowej.

W pełnej rozciągłości korzysta funkcjonariusz MO z uprawnień w zakresie dochodzenia świadczeń odszkodowawczych za szkodę na osobie (w tym również zadośćuczynienia) na podstawie przepisów prawa cywilnego w razie doznania uszczerbku na zdrowiu, który nie ma charakteru trwałego. Podobnie przedstawia się sprawa w wypadku szkody w mieniu, gdy funkcjonariusz nie poniósł jednocześnie żadnego uszczerbku na zdrowiu. Wówczas bowiem nie przysługują mu świadczenia przewidziane w milicyjnej ustawie wypadkowej.

Nie powinno ulegać najmniejszej wątpliwości, że funkcjonariusz MO nie korzysta z uprawnień do odszkodowania określonego w art. 127 § 2 kodeksu cywilnego. Jako osobie, której służbowym obowiązkiem jest strzeżenie mienia społecznego, funkcjonariuszowi z mocy art. 127 § 3 k.c. przysługuje ochrona przewidziana w przepisach odrębnych. Te odrębne przepisy to przede wszystkim akty prawne normujące stosunek służbowy, zaopatrzenie emerytalne i świadczenia wypadkowe z tytułu służby w milicji, a ponadto — w oznaczonym zakresie — przepisy kodeksu cywilnego o czynach niedozwolonych.<sup>30</sup>

<sup>28</sup> Por. orzec. SN z dnia 10.X.1967 r. I CR 224/67, OSNCP nr 6/1968, poz. 107.

<sup>29</sup> Uchwała SN z dnia 17.VII.1975 r. III PZP 8/75, OSNCP nr 4/1976, poz. 77.

<sup>30</sup> Por. uzasadnienie orzec. SN z dnia 28.V.1968 r. II CZ 128/68, OSPiKA z. 4/1969, s. 189—190.

## v

Renta inwalidzka, jednorazowe odszkodowanie za doznany na zdrowiu trwały uszczerbek oraz odszkodowanie za przedmioty użytku osobistego są bezpośrednią formą wyrównania szkody, jaką poniósł funkcjonariusz wykonujący czynności związane ze służbą. Oprócz tego obowiązujące przepisy przewidują szereg świadczeń, których bezpośrednim źródłem nie jest zdarzenie rodzące szkodę, ale które funkcjonariusz otrzymuje przy okazji lub w związku z uzyskaniem zasadniczego świadczenia odszkodowawczego.

Trzeba tu więc wymienić przede wszystkim odprawę, która należy się funkcjonariuszowi zwolnionemu ze służby między innymi z powodu trwałej niezdolności do służby ze względu na stan zdrowia; z reguły chodzi tu o inwalidztwo (art. 86 ust. 1 pkt 1 ustawy o służbie). Bezpośrednią przesłanką warunkującą prawo do odprawy jest wygaśnięcie stosunku służbowego. Wysokość odprawy równa się kwocie trzymiesięcznego uposażenia, wzrastając o 20% za każdy pełny rok wysługi ponad 5 lat nieprzerwanej służby aż do wysokości pięciomiesięcznego uposażenia (jeśli chodzi o funkcjonariuszy w służbie stałej), oraz kwocie od jedno — do trzymiesięcznego uposażenia w zależności od wysługi lat (w wypadku funkcjonariuszy w służbie przygotowawczej) — art. 87 ustawy o służbie.

Funkcjonariusz, który stał się inwalidą, otrzymuje oprócz renty dodatkowe świadczenia określone w art. 32—36 milicyjnej ustawy emerytalnej, spośród których na szczególne podkreślenie zasługuje 400-złotowy dodatek dla inwalidy I grupy.

Niezależnie od różnych kwot pieniężnych inwalida lub inny funkcjonariusz, który doznał uszkodzenia zdrowia w związku ze służbą, ma jeszcze inne uprawnienia (np. do mieszkania, bezpłatnej pomocy leczniczej itp.), jednakże szczegółowe ich omówienie — chociaż są to w pewnym sensie świadczenia — wykracza poza zakres niniejszego artykułu.

Omówiony w artykule system odszkodowań nie wyczerpuje całości problematyki świadczeń przysługujących z tytułu służby w milicji. Treść opracowania została ograniczona wyłącznie do uprawnień przysługujących bezpośrednio funkcjonariuszowi MO w razie doznania uszczerbku na zdrowiu. Nie sposób jednak pominąć tu faktu, że milicyjne ustawy (mianowicie o służbie, emerytalna i wypadkowa) przewidują liczne świadczenia typu odszkodowawczego dla członków rodziny funkcjonariusza MO, który zmarł wskutek wypadku lub choroby pozostających w związku ze służbą. Najpoważniejszą rolę wśród nich odgrywają: renta rodzinna (art. 22—36 milicyjnej ustawy emerytalnej) i jednorazowe odszkodowanie (art. 6 milicyjnej ustawy wypadkowej). Pewne problemy związane z tymi roszczeniami mają charakter dyskusyjny, jak np. charakter prawny odszkodowania należnego członkom rodziny funkcjonariusza i jego stosunek do świadczenia z art. 446 § 3 kodeksu cywilnego.

Na zakończenie warto jeszcze podkreślić dość istotną następującą kwestię. Mianowicie art. 76 milicyjnej ustawy emerytalnej i art. 18 milicyjnej ustawy wypadkowej rozszerzają zakres podmiotowy systemu odszkodowań stanowiąc, że świadczenia przewidziane w powyższych aktach normatywnych przysługują również członkom Ochotniczej Rezerwy Milicji Obywatelskiej (a w razie ich śmierci — członkom rodziny), którzy doznali uszczerbku na zdrowiu wskutek wypadku powstałego w związku z wykonywaniem powierzonych im zadań w tej organizacji.